

# AKCJA NARODOWA

pod kierownictwem inż. JERZEGO KORFANTEGO

R.VI

MAJ 1998 R.

nr 42

## ZMIERZCH BIAŁEJ RASY

Przed II wojną światową całą Europę obiegły przepowiednie zapowiadające zalanie świata przez żółtą rasę. Zaczęły się mnożyć opracowania na ten temat. Stefan Ossowiecki przedwojenny wizjoner i okultysta, bliski przyjaciel w sprawach okultyzmu Józefa Piłsudskiego, który w astralu (jako duch) ukazywał się Marszałkowi, w swojej książce „Świat mojego ducha i wizje przyszłości” twierdził, że Europa jest do gruntu zdemoralizowana. Natomiast żółta rasa jest moralnie zdrowa, a więc dobrze się stanie, że zaleje ona cały świat i tym samym ten chory świat, a szczególnie Europę, uzdrowi. Nie zauważył przedwojenny okultysta, że żółta rasa jest zdemoralizowana na inny sposób. Przeważająca

jej część chora jest na nieludzkie okrucieństwo wobec obcych, a szczególnie wobec białej rasy. Druga, mniejsza jej część (Indie) chora jest na gnilną formę gnuśności, z której rodzi się śmierć głodowa dla wielu jej członków.

Czy faktycznie żółta rasa zaowocuje świat i zniszczy inne rasy ludzi, a szczególnie najszlachetniejszą: białą rasę? Dzisiaj można z całą pewnością odpowiedzieć na to pytanie: tak. Nie wiemy kiedy do tego dojdzie, ale jest to nieuniknione. Dlaczego, zaraz do udowodnimy.

Ze zwykłego rachowania przyrostu naturalnego w Europie i w Stanach Zjednoczonych oraz innych krajach amerykańskich wynika wyraźnie, że ludność w jednych krajach staro i nowego świata maleje, w innych stoi na jednym poziomie. Natomiast ludność krajów rasy żółtej rośnie w zastraszającym tempie i obecnie zbliża się już chyba do 3/4 ludności świata. A więc wcześniej czy później musi nastąpić katastrofa białej rasy, którą zniszczy z właściwym sobie okrucieństwem rasa żółta.

Dlaczego narody białej rasy doszły do tak niskiego przyrostu naturalnego, a narody żółtej rasy do tak wysokiego zagrażając z czasem wyparciem białej rasy z kuli ziemskiej? Przecież kiedyś narody białej rasy były podobnie pełne jak i żółtej. Skąd się wzięła ta forma demoralizacji skierowana na niską rozrodczość i związanym z nią spędzaniem płodu, brakiem miłości do dzieci poczętych itp. u narodów białej rasy?

Związane jest to z masową inwazją najchytszejszego, naj-

### TRAKTAT O MIŁOŚCI OJCZYZNY

Jeśli wśród bandy łotrów,  
zwyrodnialców i drani  
ktoś matkę twą opluwa  
znieważa ją i rani  
Matkę, która ci dała  
to, co mogła i miała  
która w bólach, dramatach  
oczy wyplakała  
Nie możesz powiedzieć  
to już nie obchodzi mnie  
Jeżeli całkiem bezradny  
to spluń przynajmniej  
na „NIE”

*Aleksander Biedak*

### UNIA EUROPEJSKA



Było RWPG; jest - U.E.  
Kto na tym korzysta?  
- Na pewno nie Polska.

## ZMIERZCH BIAŁEJ RASY

przebieglejszego plemienia świata - Żydów - na Europę, a potem i na kraje amerykańskie. Żydzi zakodowali sobie i z pokolenia na pokolenie przekazywali, że oni są narodem wybranym i muszą panować nad światem. Bóg ich wybrał, ale do tego żeby Boga monoteistycznego zanieśli do wszystkich narodów świata pogańskiego, w którym zapomniano o Bogu-Stwórcy i zaczęto wyznawać wielobóstwo. Żydzi jednak swe posłannictwo inaczej zrozumieli. Uznali, że Bóg, który im się raz po raz objawiał jest tylko ich Bogiem, a nie jest Bogiem innych narodów. Zrozumieli Boga nie monoteistycznie, ale monolatrycznie. Innych narodów, w rozumieniu Żydów, nie posiadających Boga zaczęli traktować jak zwierzęta dwunożne, które Bóg im przeznaczył jako ich podnózek. Stąd się zrodziło u Żydów dążenie do opanowania całego świata, ale nie po to ażeby innym narodom zanieść Boga, ale po to ażeby władać nimi i ciągnąć z nich dla siebie jak największe korzyści.

Kiedy do Żydów został posłany Syn Boży Jezus Chrystus, a oni mimo wielkich cudów, które na ich oczach czynił, nie uznali Go i ukrzyżowali, stali się oni narodem wybranym szatana. I natychmiast ustało dla nich Boże objawienie, które przeszło do chrześcijan (zostawiając dom Żydów pusty). W dniu zesłania Ducha Świętego dostali oni cech obrzydliwych, które przeszły na następne pokolenia czyniąc ich obrzydliwymi wśród innych narodów, jak przekazała to Matka Boża w objawieniach dla Marii z Agredy. Jedynie ci Żydzi, którzy szczerze się nawracają te obrzydliwe cechy tracą. Jak rozumieć tę obrzydliwymi cechy Żydów, którzy sami na siebie rzucili przekleństwo: „krew Jego na nas i na naszych synów”? Nie chodzi tu tylko o zewnętrzne cechy haczykowatych, sępicich nosów i wybatuszonych, żabich oczu, ale może przede wszystkim cech wewnętrznych - moralnych cech. A więc umiłowania wszelkiej deprawacji: rozpusty seksualnej, nieuczciwości, oszustwa, zbrodni, zachłanności, kłamstwa i wszystkiego co stąd pochodzi. Ciągłe przy tym, pamiętając o swym nieaktualnym już dzisiaj wybraństwie przez Boga, dążą oni do opanowania świata za wszelką cenę.

Dlatego gdy całe chmary żydostwa ruszyły na Europę posiadając wielką przewagę nad narodami europejskimi, jeżeli chodzi o przebiegłość, szybko zaczęli oni opanowywać te narody. Już św. Tomasz z Akwinu zauważył niebezpieczeństwo żydowskiej lichwy w Europie. Kolejni papieże wzywali narody w odrębnych bullach do obrony przed Żydami. Napięcie rosło, aż doszło do powstania Inkwizycji i palenia Żydów na stosach, gdyż

stwierdzono, że sieją oni herezje wśród narodów, ażeby podważyć Kościół katolicki, którego Żydzi nie cierpieli, gdyż przeszkadzał im w opanowywaniu świata.

Przybysze żydowskie uderzali w narody europejskie na wielu frontach. M.in. przekupywali gojów do współpracy ze sobą. Z takich przekupionych gojów z czasem stworzyli masonerię, która walnie im pomagała w opanowywaniu świata. Widząc jednak, że nawet i przy pomocy masonerii nie będą w stanie zawładnąć światem europejskim, bogatym w zasoby ludzkie, zaczęto dążyć do ograniczenia przyrostu naturalnego. Po rewolucji francuskiej 1789, kiedy Żydzi doszli do znaczenia we Francji, a potem i w innych krajach, walka z przyrostem naturalnym stała się programowa w wielu krajach europejskich. Po pierwszej wojnie światowej te trendy wzmocniły się do tego stopnia, że już w okresie międzywojennym wiele krajów biło na alarm. Wiemy co było po II wojnie światowej i co jest dzisiaj. Europa, a również i Ameryka, stoją przed swoim zgonem. Żółta rasa czeka ażeby zająć ich miejsce. I już nawet wysepki Chińczyków, Wietnamczyków itp. pojawiają się w poszczególnych krajach jako chyba V kolumna zbliżającej się nieuchronnie wielkiej inwazji żółtej rasy na Europę. Tej inwazji w swym ogłupiałym zaślepieniu ciągle pomagają Żydzi zionący wielkim pragnieniem władzy nad światem. Nie widzą w swej niebotycznej głupocie zrodzonej z hucpy czyli pychy, że żółta rasa pochłonie i ich, wielkich władców świata z ich Unią Europejską, z ich rządem światowym i z ich Sanhedrynem.

Całą sytuację można przedstawić obrazowo: oto płynie statek z załogą i z pasażerami. Na statek przekradli się piraci, którzy usiłują opanować go poprzez zabijanie pasażerów, członków załogi, przekupywanie załogi i pasażerów i przeciąganie ich na swoją stronę. Wszystko po to by w pewnym momencie zawładnąć statkiem. Ale zaślepieni tą krecią i bandycką robotą piraci nie widzą, że statek jest już otoczony wrogimi okrętami, których zamiarem jest zniszczyć ten statek. Razem z załogą i z pasażerami. Ale i razem z piratami.

Tak wcześniej czy później zginie biała rasa dzięki kreciej i wrogiej robocie Żydów i służącej jej masonerii.

W zeszłym stuleciu wyniszczono w Ameryce, za podszeptem żydomasonerii, rasę czerwoną, posiadającą wysoko rozwiniętą i szlachetną moralność. Rasę, która nie znała kłamstwa i brzydziła się kłamstwem. A więc nie pasowała ona do tej moralności, którą foruje masoneria.

Dzisiaj niszczy się rasę czarną rozkładaną nie tylko AIDS-em, ale i bakcyłem moralnym. Białą

rasę, jak powiedzieliśmy, niszczy się niskim przyrostem naturalnym. Pomocą w tej akcji jest dla masonerii feminizm, a zatem i aborcja i niechęć do posiadania większej ilości dzieci, antyreligijność i wszelkie bezbożnictwo. Feminizm stawia kobietę w środku, na tronie zbudowanym z jej pychy. A więc Bóg może być tutaj tylko niepożądanym konkurentem. A gdzie nie ma Boga tam nie ma prawdziwość funkcjonującej rodziny. I to jest główna tragedia białej rasy w ostatnich dwóch wiekach. A w drugiej połowie XX wieku z pomocą feminizmu przyszła telewizja i inne środki przekazu, które są w rękach masonerii, które do reszty zdemoralizo-

wały kobietę. A zdrowa rodzina opiera się o zdrową moralnie kobietę. Jeżeli takiej zabraknie ginie rodzina. W tym tkwi tragedia białej rasy, że zdemoralizowano i zateizowano białą kobietę, a to pociągnęło za sobą rozkład rodziny i dlatego niski przyrost naturalny. Dlatego biała rasa stoi przed swoim zgonem.

Żółta rasa zwycięży, gdyż przez wszystkie kolejne wieki skutecznie broniła się przed inwazją żydowską i nie pozwoliła wejść Żydom do swych państw i w nich zapanować. Zazwyczaj nie opanowała państw żółtych narodów. Dlatego one przeżyją i zwyciężą. I opanują świat.

## KOLEJNY ROZBIÓR POLSKI CZY UNICESTWIENIE POLSKI?

Nie ulega najmniejszej kwestii, że wrogi Polsce siły, które opanowały sfery rządowe naszego kraju wpychają Polskę na drogę jej rozbioru. Czyżby to identycznym sposobem jak to miało miejsce z rozbiorem Polski w XVIII stuleciu. Wtedy właśnie masoneria, która już się zagnieżdżyła w Polsce w sferach arystokratycznych (Czartoryscy, Branicki, Potoccy i wielu innych arystokratów należało już do masonerii) podszczywała sfery rządzące w Polsce do wejścia w sojusz z Prusami. Kiedy udało się tego dokonać, ta sama masoneria zaczęła naszczuwać Rosję na Polskę twierdząc, że Polska weszła w sojusz przeciw Rosji i usłużnie doprowadziła do potajemnego porozumienia się Rosji z Prusami, w trakcie której zdecydowano o rozbiorem Polski. Polecamy na ten temat doskonałą książkę Jędrzeja Giertycha „Tragizm losów Polski”.

Dzisiaj masoneria kroczy tą samą drogą. Wciążą Polskę do NATO i Unii Europejskiej. A z drugiej strony naszczuwa Rosję na Polskę. Skoro Polska, były sojusznik Rosji przechodzi do przeciwległego obozu to staje się niebezpiecznym dla Rosji przeciwnikiem, i to znajdującym się u zachodnich granic Rosji, na terytorium której NATO umieści na pewno śmiercionośną broń atomową. W tej sytuacji Rosja podszczywana przez masonerię nie wyklucza uderzenia atomowego na Polskę, o czym mówi się w Rosji w kręgach wojskowych. Nam propaganda masońska wmawia, że Rosja jest dzisiaj słaba. Ekonomicznie, i organizacyjnie tak, ale militarnie w wielu dziedzinach przewyższa Zachód. Dlatego Zachód boi się Rosji i pragnie od niej się oddzielić pasem spalanej ziemi. Plan stworzenia

pasem spalanej ziemi powstał w latach 70-tych, obecnie znów się do niego powraca. Pasem spalanej ziemi ma być Polska. Wciągnięcie Polski do struktur NATO i Unii Europejskiej to prowokowanie Rosji do zniszczenia Polski.

Koncepcja spalanej ziemi, która w ostatnich dziesięcioleciach się przewija w doktrynach wojskowych Zachodu świadczy o tym, że Rosja posiada jakąś nieznaną Zachodowi broń, bardzo dla niego niebezpieczną.

I dlatego Zachód tak uparcie dąży do odgraniczenia się od Rosji pasem spalanej ziemi. Inaczej nie można tego wytłumaczyć. Drugie mniej racjonalne tłumaczenie byłoby twierdzenie, że zmasonizowane rządy państw zachodnich do tego stopnia nienawidzą katolickiej Polski, że pragną z niej uczynić pas wiecznej martwoty, niż tolerować ją jako żywy organizm państwowy. Oczywiście, chyba nie o to chodzi. Ażeby Polskę zniszczyć lub dostatecznie pognać mają te kręgi wiele innych sposobów niż tworzenie pasa radioaktywnego, niebezpiecznego w dużym stopniu i dla nich. Raczej bardziej wiarygodne jest tu pierwsze przypuszczenie.

Na chłopską logikę rzecz biorąc, Układ Warszawski się rozwiązał, a NATO nie tylko się nie rozwiązało, ale wzmacnia się. A więc przeciwko komu? Czyżby chodziło tylko o spełnienie roli żandarma w zunifikowanej Europie? Chyba nie. Tutaj jest jakaś tajemnica. Podejrzewamy, że Rosja militarnie jest silniejsza od Zachodu. Dlatego Polska może stać się tą przysłowiową owcą rzuconą na pożarcie wilkom, ażeby ratować Zachód.

# INFORMACJE RÓŻNE

## BUKOWSKI PRZESTRZEGA PRZED UNIĄ EUROPEJSKĄ I DEMASKUJE JARUZELSKIEGO

Opozycjonista rosyjski Władimir Bukowski przebywający obecnie w Polsce ostrzega Polskę przed Unią Europejską. Twierdzi, że będzie ona drugim Związkiem Sowieckim. Ani o cal się nie myli. Totalitaryzm masońskiej Unii Europejskiej już obecnie wychodzi na jaw w stosunku do wielu krajów, które jeszcze nie są jej członkami.

Na temat Jaruzelskiego powiedział całą prawdę, że Jaruzelski był autorem stanu wojennego. Z pewnych źródeł wiemy, że przyczyną stanu wojennego była obawa Jaruzelskiego przed wyrugowaniem z „Solidarności” elementów żydowskich i zbyt duża ilość Polaków, która zaczęła przedostawać się do władz związku. A zatem wprowadzono stan wojenny. Polaków przetrzebiono, a odrodzona po stanie wojennym „Solidarność” była zgodna z życzeniami Jaruzelskiego. Przewodzili jej Kuronie, Michniki, Mazowiecy i zdrajca narodu polskiego, SB-ek Wałęsa. Im to przekazał władzę Jaruzelski w 1989 roku.

## LEWICA WYKORZYSTUJE GŁUPOTĘ LUDU

W piątek (4 kwietnia 1988 r.) pod Sejmem RP manifestację urządził związek zawodowy OPZZ. Udział w tej manifestacji wzięli także socjaliści Ikonowicza, anarchiści i sataniści. Manifestanci nieśli transparenty przeciwko kosztownej reorganizacji administracyjnej, potrzebie referendum w tej sprawie, przeciwko Balcerowiczowi i Buzkowi, przeciwko AWS i wiele innych słusznych żądań i haseł.

Jednak tę manifestację manipulatorsko zaplanowały lewicowe władze OPZZ w tym dniu kiedy w Sejmie rozpatrywano sprawę uznania komunizmu za formację przestępczą. Dlatego wyznaczeni już krzykacze żądali ażeby do nich wyszli posłowie z Sejmu. Jak za pociągnięciem sznureczka wyskoczyli stamtąd posłowie z Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) na czele z Millerem, który natychmiast wszedł na mównicę i gardłował, że SLD walczy dla narodu, a AWS naród niszczy. Szkoda tylko, że przemilczał o tym, że w ciągu 4 lat rządów SLD nic nie zrobiono dla tego narodu, a jeszcze bardziej pogłębiono nędzę narodu. Nie skasowano ustawy zezwalającej na wyrzucanie ludzi na bruk, nie obniżono bezrobocia, nie za-

przestano wyprzedzać majątku narodowego. Co robiło zatem SLD w ciągu 4 lat swej kadencji? Walczyło o wprowadzenie aborcji, podwyższało czynsze mieszkaniowe, walczyło z konkordatem, przygotowywało nowy podział administracyjny kraju. To jej „osiągnięcia”. Dlatego krzykactwo Millera jest pustostawem obliczonym na głupotę ludu, który w kolejnych wyborach rozczarowany takim samym AWS-em ponownie wybierze SLD. I oto tylko chodzi, a nie o poprawę bytu Polaków.

Drugim krzykaczem był Ikonowicz - były działacz „Solidarności” obecnie Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), postać i gnuśna i dwulicowa. Trzeba wiedzieć iż Ikonowicz z Lipskim byli autorami ustawy o wyrzucaniu biednych Polaków za bruk, którą to ustawę przekazano do sejmu w 1994 r. i niejaka Blida ją w sejmie pilotowała (patrz „Kolejna zbrodnia żydolewicy” - Akcja Narodowa nr 12).

Ikonowicz, przebiegła kreatura, ale dobry, bolszewickiego chowu, krzykacz potrafi zamącić w głowach naiwnym Polakom. Przeszkadza mu konkordat, ale nie przeszkadza mu bezrobocie sięgające w Polsce 5 mln, eksmisja ponad 1 mln Polaków z mieszkań, demoralizacja, powszechny bandytyzm, anarchizm i satanizm. Krzyczy z jednej strony o tym ile lewica (SLD) rzekomo robi dla ludzi, rzuca hasła obrony narodu, przestarzałe hasła socjalizmu, których w przeszłości nigdy nie realizowano, a z drugiej strony praktycznie opracowuje różne ustawy przeciwko narodowi polskiemu. Atakuje rzekomą prawicę AWS, UW, która jest skrajną lewicą, ponieważ wyrosła z tego samego korowskiego korzenia co i Ikonowicza PPS. A ciemny ludek go słucha, gdyż jest dobrym krzykaczem i potrafi omamić.

## NIE WSZYSCY KSIĘŻA BRONIĄ KRZYŻA

Dziwne jakieś zjawisko zapanowało w Kościele przy końcu XX wieku. Zawsze ile wieków istnieje Kościół katolicki księża niczym lwy bronili krzyży. W czasach dzisiejszych wielu księży olewa problem obrony krzyża lub nawet jest po stronie rabina Weissa. Słuchałem kiedyś bardzo ładnej katechezy na temat sumienia w „Radio Maryja” wygłoszonej przez ojca Rybickiego z Częstochowy. Ojciec pięknie odpowiadał na różne pytania dzwoniących słuchaczy. Kiedy ktoś zadzwonił i poruszył sprawę sumienia rabina Weissa, ojciec Rybicki z lwa zamienił się w tchórzliwą myszkę. I zaczął międlić sprawę. Zamiast powiedzieć otwarcie, że jest to zbrodnia, że przyjeżdża tutaj innowierca i w naszym katolickim Kościele pragnie nam znosić krzyże, łobuz jeden, powiedział całemu światu prawdę, że przejawia się w tym

wrogość Żydów do chrześcijaństwa i że nie pozwolimy na chuligańskie wyczyny Weissów, to słyszymy jakieś przebąkiwanie, że widać tak musiało być, że Weiss potrzebuje modlitwy za niego, że prawie sam Pan Bóg tego chciał. Taką wypowiedzią o Weissie przekreślił ksiądz Rybicki całą swą piękną katechezę o sumieniu. Bo dopiero przy sprawie Weissa (widać Pan Bóg natchnął kogoś do zadzwonienia w tej sprawie ażeby zde-maskować księdza, że jest albo tchórzem albo drobnym Weisskiem, który schronił się pod sutanną księdza po to by po cichu dawać rabinom Weissom wsparcie), wyszło na jaw, że to były tylko martwe słowa, a kiedy przyszło do sprawy kluczowej, do czynu obrony krzyża katecheta zaczął się jąkać i sprawę przekłamywać. Chrystus wyraźnie powiedział: modlitwa bez czynu jest martwa. To cóż ona pomoże Weissom. Ich czynem trzeba brać za rabinacką brodę i ciągnąć do sądu. A najlepiej do pręgierza i wsypać takiemu ze 100 batów żeby mu się odechciało tu przyjeżdżać i krzyże nam przewracać. A dopiero później za niego się pomodlić o jego nawrócenie się na chrześcijaństwo. A tutaj postawa wielu księży jest taka: dobrze, że on tu przyjechał, widać Pan Bóg tak chciał, musimy za niego się modlić. A Chrystus jak była potrzeba to wziął bicz i tłuł faryzeuszy boleśnie po łbach zakutych żydowskich i po plecach zdrowym biczem. I ich stoły wywracał i gonił to tałatajstwo ze świątyni wcale nie modląc się za nich.

Myślimy, że w odpowiednim czasie wygoni z Kościoła takich byle jakich księży, którzy tylko zaśmiecają Jego świątynię i zdradzają Jego naukę, a zostawi tylko dobrych księży i oczyści swój Kościół. Zostawi Rydzyków, a wygoni Życińskich i Pieronków.

K.A.P

## NORYMBERGIA II JEJ CELE

Ruch Norymbergia II nie jest tworzony przez katolików. Jako ludzie prawicy katolickiej jesteśmy za delegacją lewicy, ponieważ każda lewica a także masoneria jest antypolska i antykatolicka i zbrodnicza wobec narodu polskiego. Ale ludzie ruchu „Norymbergia II” atakują tylko nieistniejącą PZPR. Nie chodzi im o ukaranie żydowskich zbrodniarzy z NKWD i UB, ani aktualnych katów narodu polskiego, lecz o zniszczenie polskiego

żywiotu - szarych członków byłej PZPR. Twórcy „Norymbergii II” nie demaskują trockistów tj. żydowską frakcję w PZPR, którą reprezentują: Rakowski, Jaruzelski, Cimoszewicz, Balcerowicz, Geremek, Michnik, Mazowiecki, Humer, lecz pozytywnych, którzy chcieli dla Polski pracować i myśleli, że poprzez działanie w partii będą skuteczniejsi w swej pracy dla Polski. Pogląd oczywiście mylny, ale intencje tych ludzi były dobre.

Twórcy „Norymbergii II” mają za zadanie odwrócić uwagę od sabotażu gospodarki, wyprzedzą polskiego majątku narodowego obcym, Unii Europejskiej i NATO, do których wrogowie Polski pchają nasz kraj.

Za prawdziwie przestępcze i zbrodnicze należy uznać wszystkie komunistyczne i trockistowskie formacje i organizacje takie jak: NKWD, UB, Gwardia Ludowa, PPR, PZPR, SLD, UW, UP, Ruch 100, loże anarchistów i satanistów.

Niepolskim celom służą także: KPN Moczulskiego, ZChN Czarneckiego, ROP Olszewskiego, PSL, AWS Krzaklewskiego, kierownicze gremia OPZZ i NSZZ „Solidarność”.

Wyżej wymienieni lewicowcy i masoni udający pracę do tych wrogów przede wszystkim należą. Wszystkim im zależy ażeby oddać za bezcen nasz polski majątek obcym w ramach tzw. prywatyzacji oraz wepchać Polskę do NATO, co grozi wybuchem III wojny światowej i do masońskiej Unii Europejskiej, w której Polskę zniszczą łatwo poprzez likwidację polskiego rolnictwa, przemysłu i zniszczenie polskiego ducha. Zniszczą również katolicyzm i Kościół katolicki, gdyż masoneria nie zamierza chrześcijaństwa tolerować. Unia Europejska jest tworem czysto żydo masońskim i przez żydo masonerię zarządzanym.

Polska gdyby była krajem ateistycznym lub prote stanckim mogłaby liczyć na pewne dla siebie preferencje i korzyści z przynależności do tej struktury tak jak je mają protestanckie Niemcy, zmasonizowana Francja i Anglia. Katolicka Polska na żadne korzyści z przynależności do Unii Europejskiej liczyć nie może.

„Norymbergia II” służy więc żydowskiej masonerii. Dlatego ludzie „Norymbergii II” nic nie mówią o aktualnych zbrodniach dziejących się na narodzie polskim.

20.04.98

Katolicka Agencja Prasowa  
Radom

# NIE POLSKĄ POLICJĘ ZASTĄPIĆ WOJSKIEM POLSKIM

Dlaczego trzeba rozwiązać policję, straż miejską, UOP-y, celników, SOK-istów i ochroniarzy w Polsce?

Jesteśmy świadkami zorganizowanej anarchii w kraju, a naród polski jest pozbawiony obrony przed złoczyń-

cami. Rzekoma policja, straż miejska i im podobni tolerują powszechny bandytyzm, anarchistów, satanistów i różnych zbrodniarzy inspirowanych przez żydomaso-

nerię. Te legalne władze tolerują złodziejstwo, demoralizację, prostytucję, pornografię, podsłuchy mieszkań i telefonów, handel narkotykami i ludzkimi narządami, handel żywym towarem, działalność niepolskich sekt i łóż masońskich, bezkarność aferzystów, bezkarność spółek Balcerowicza i Sorosa, fałszerstwo banknotów i niszczenie złotówki przez prywatne banki, sabotaż gospodarczy oraz niszczenie przez satanistów wszystkiego co polskie. Do kraju sprowadza się zarażoną wołowinę, stęchniętą mąkę, zatrute ryby, Royal (produkowany z fekalii), radioaktywne śmieci, chorych azylantów z Niemiec, Cyganów z Rumunii. Policji nie ma na granicy, nie ma na drogach, w hurtowniach, bazarach ani w sklepach.

Dnia 15 lutego 1979 r. została wysadzona w powiecie Rotunda PKO w Warszawie i do dziś nie znaleziono sprawców. W lipcu 1997 r. doprowadzono do powodzi na terenach południowo-zachodnich. Sprawców nie znaleziono, sprawę wyciszono. W sierpniu 1944 r. w Trzebusce k. Rzeszowa zamordowano 600 Polaków. W lipcu 1946 r. wznowiono dalsze mordy na Polakach, które fałszywie nazwano „pogromem kieleckim Żydów”. Ludobójstwa na Polakach Żydzi nazwali akcją „Czulent”. W ramach tej akcji w latach 1944-1956 Żydzi w UB wymordowali ponad 500.000 inteligencji polskiej. Miejsca pochówków Polaków nie są znane. Lecz znani są

sprawcy tych zbrodni. M.in. jednym z głównych oprawców był Adam Humer, który nadal żyje w naszym kraju, pobiera wysoką emeryturę i śmieje się ze sprawiedliwości. Dzieje się to dlatego ponieważ w Polsce nadal nie ma policji polskiej i polskiego resortu sprawiedliwości. Policja jest tylko z nazwy polska, nada jest to komunistyczna milicja. W całym kraju grasuje żydowski Mossad, który morduje Polaków, podkłada bomby. Nie pomogą zmiany w policji na stanowiskach komendantów. Chora i antypolska jest kadra wychowana w duchu ateistyczno-komunistycznym na telewizji i literaturze żydowskiej. Obecni policjanci to ludzie niemoralni i niewierzący, a poza tym znaczna część funkcjonariuszy wywodzi się z mniejszości narodowej wrogiej narodowi polskiemu.

Ta władza pomaga okupantom usuwać Polaków z ich mieszkań, mordować bezdomnych, rolnikom rabować ostatni dobytek. Nie służą więc narodowi polskiemu: policja mundurowa i cywilna, straż miejska, UOP-y, SOK-iści, celnicy, ochroniarze.

\* Dlatego uzasadnione będzie niezwłoczne rozwiązanie wszelkich formacji tego typu w kraju i zastąpienie ich przez narodowe Wojsko Polskie.

Dekomunizować należy nie tylko górę ale i wykonawczą władzę jaką stanowi policja (dawniejsza milicja). Musi ona być w całości rozwiązana.

## CO PISZĄ INNI

OPOKA NR 25(46):

### SŁUŻBA OBCYM WYWIADOM

W programie „Rewizja nadzwyczajna” (TVP1 25.10.97, 18.20) historycy omawiali „Pamiętnik gen. Józefa Rybaka” (Czytelnik 1954), wydane w rok po jego śmierci. Zgodnym chórem orzekli, że „pamiętniki” te to raczej dokonane przez służby specjalne PRL opracowanie zeznań z przesłuchań gen. Rybaka, niż autentyczne wspomnienia. Książka dotyczy pracy Rybaka w wojskowym wywiadzie austro-węgierskim przed pierwszą wojną światową, a w szczególności jego kontaktów z Piłsudskim. Niezależnie jednak od autentyczności tych pamiętników ci sami historycy zgodnie uznali, że Piłsudski rzeczywiście był agentem tego wywiadu, oraz że brał od niego pieniądze. Równocześnie orzeczono, że w niczym nie umniejsza to wielkości Józefa Piłsudskiego, gdyż współpracę z tym wywiadem i brane pieniądze wykorzystywał w interesie walki o niepodległą Polskę. Legendy Piłsudskiego te rewelacje nie naruszają. Program zakończył się stwierdzeniem, że „Piłsudski prawdy się nie boi”.

Nie jest to prawda. Piłsudski bał się przyznać do tej współpracy i tajemnice na ten temat pilnie strzegł aż do

śmierci. Wszelkie ślady kontaktów z obcymi wywiadamii skrzętnie zacierał. Panuje powszechne przekonanie, o czym była też mowa w programie TVP, że śmierć gen. Włodzimierza Zagórskiego, pracownika austro-węgierskiego wywiadu wojskowego, ma związek z tą sprawą. (Pisali o tym: Wincenty Witos „Moja tułaczka” Ludowa Spółdz. Wyd. 1967 str. 375-376; Zbigniew Cieślowski „Tajemnice śledztwa KO-1042/27” Wyd. MON 1976 i 1976; Jerzy Rawicz „Generał Zagórski zaginał” Książka i Wiedza 1964; Jędrzej Giertych „Józef Piłsudski 1914-1919 t.I, str. 257-276). Fakt współpracy Piłsudskiego z wywiadem Austro-Węgier był znany od dawna z wielu poszlak, które nagłaśniali tylko jego wrogowie, zarówno endecy jak i komuniści. Dopiero teraz dołączają jego zwolennicy. Jeden z uczestników dyskusji telewizyjnej, dr Ryszard Świętek, potwierdzenie tych kontaktów znajduje w wielu źródłach dzisiaj łatwiej dostępnych. Między innymi dotarł do dwóch dokumentów C.K. wywiadu z podpisem Józefa Piłsudskiego potwierdzającym odbiór pieniędzy. Były one od dawna przechowywane w sejfie Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jor-

ku, ale dopiero teraz epigoni sanacji uznali za stosowne je udostępnić. A więc Piłsudski bał się prawdy do śmierci i bali się jej jego ludzie przez dalsze 60 lat.

Dr Świętek pisał o służbie Piłsudskiego w wywiadzie Austro-Węgier już w 1993 r. („Agent Piłsudski” Rzeczpospolita 20-21.03.93), a teraz jest autorem książki „Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904-1918”, opartej o pracę doktorską (omówiona w Życiu 9.11.97), w której dokumentuje kontakty Piłsudskiego z wywiadami Japonii, Austro-Węgier i Prus. Brał pieniądze i świadczył usługi wywiadowcze. Wniosek zarówno z książki jak i z programu TVP jest następujący: wielki Piłsudski by odbudować Polskę posługiwał się obcymi wywiadami, dojąc od nich pieniądze na prowadzenie polskiej polityki.

Otóż to nie tak. Wywiady płacą agentom, bo są im przydatne ich usługi. Gdyby nie były przydatne nie płaciliby. Płacą i wymagają. Piłsudski idąc ze swoją Pierwszą Kadrową robić w Kongresówce powstanie tłumaczy, że „powodem daty 6 sierpnia był fakt, że do 6 sierpnia nie miałem pozwolenia sztabu austriackiego” (J. Piłsudski „Poprawki historyczne” 1931 str. 40; Pisma zbiorowe IX str. 288). Wywiad austriacki wyznaczył mu kierunek działania na Miechów - Jędrzejów - Kielce (A. Garlicki „U źródeł obozu belwiderskiego” PWN 1979, str.247). Skarżył się że „nie dopuścili go do Zagłębia, gdzie miał przygotowane własne siły i stosunki... Zdano nas na terytorium biedne, na ludność najmniej przygotowaną (M. Sokolnicki „Rok czternasty”, Wyd, Gryf, Lodnyn 1961, str. 208). A od kiedy to polscy powstańcy pytają zaborców gdzie i kiedy rozpocząć powstanie. To nie było pozwolenie tylko rozkaz, związany z wypowiedzeniem przez Austro-Węgry w tym dniu wojny Rosji. Polskie powstanie należało do planów austriackich i niemieckich. Polecenie przekazał właśnie kpt. J. Rybak (w dniu 2 i 5 sierpnia). Na szczęście Piłsudskiemu nie udało się tego powstania wywołać i dzięki temu Rosja zmusiła Niemcy do wojny na dwa fronty, którą musieli przegrać.

W 1904 r. z okazji wojny rosyjsko-japońskiej Piłsudski chciał robić powstanie. Szukał poparcia w Tokio. Nie uzyskał go, natomiast japończycy uzyskali agenta, by im dostarczał dane o ruchach i nastrojach wojsk rosyjskich wysyłanych na wschód. Za te usługi pieniądze odbierał w Londynie jego ówczesny towarzysz z PPS, późniejszy prezydent, Stanisław Wojciechowski (S. Wojciechowski „Moje wspomnienia”, Lwów-W-wa 1938, cytowane u T. Bieleckiego „W szkole Dmowskiego” Londyn 1968, str. 75).

W imieniu Piłsudskiego 2.10.1914 r. Witold Jodko i Michał Sokolnicki, po rozmowie z pruskim gen. Ludendorffem i płk van Sauberzweigiem, podpisali z tym ostatnim tajną umowę w sprawie dostarczenia przez Polską Organizację Narodową usług wywiadowczych

z obu stron frontu z Rosją (M. Sokolnicki „Rok czternasty”, Wyd. Gryf, Londyn 1961, str. 246-249; tekst umowy J. Lipecki „Legenda Piłsudskiego”, Poznań 1923, str. 132). Po nie udaniu się polskiego powstania niemieckich mocodawców interesowały już tylko usługi wywiadowcze.

Dlaczego dziś tak swobodnie i z aprobatą pisze się o służbie Piłsudskiego obcym wywiadom? Niewątpliwie ma to związek ze sprawą płk. Ryszarda Kuklińskiego.

Sąd polski skazał go na karę śmierci za zdradę stanu. Był agentem wywiadu USA i donosił im informacje wojskowe o planach operacyjnych Paktu Warszawskiego. W wyniku rozmowy prezydenta Clintona z prezydentem Kwaśniewskim polski sąd uchylił wyrok na płk. Kuklińskim. Niezawisłość naszych sądów bije w oczy!

Tak to już jest z pracą w wywiadach, że nigdy do końca nie wiadomo kto komu służy. Oczywiście, gdy kraj jest z kimś w sojuszu, to dzieli się informacjami wywiadowczymi i są specjaliści agenci do odpowiednich kontaktów. Gdy kończy się sojusz kontakty się zrywa lub utajnia. Nikt nie ma pretensji do gen. Rybaka i gen. Zagórskiego, że pracowali w wywiadzie wojskowym Austro-Węgier, państwa którego byli obywatelami i po którego stronie była część narodu polskiego. Po wojnie jednak zerwali kontakty z Austrią i służyli Polsce. W czasie II wojny światowej całe AK traktowane było przez Anglię jako jej wywiad i w jakimś sensie nim było. AK korzystało z pomocy angielskiej i dostarczało Anglikom informacji. Nikt tego nie kwestionuje, ani krytykuje. Anglicy swoim służbom specjalnym przypisują, niezbyt elegancko, ale w ich odczuciu prawdziwe, zasługi w rodzaju rozszyfrowania enigmy czy dostarczeniu części V2 do Londynu. Przekazywanie owoców wywiadu było za zgodą i na rozkaz legalnego polskiego rządu, który był w sojuszu z Anglią.

Po wojnie sprawa się skomplikowała. Siatka wywiadowcza (polskie podziemie) została, ale rządowi polskiemu cofnięto uznanie. Władze PRL ściagały wywiad NATO-wski, a agenci w Polsce coraz wyraźniej przechodzili ze służby polskiemu rządowi na służbę najpierw Anglikom, a potem USA. Wywiad niemiecki na Europę wschodnią zaraz po wojnie wszedł w współpracę z wywiadem USA i nadal z nim współpracuje, Kukliński nie był agentem rządu emigracyjnego, czy prezydenta Kaczorowskiego, ale wprost wywiadu wojskowego USA.

Nie jest wykluczone, że Kukliński, w swoim sumieniu, uważał, że służy Polsce. To go jednak nie usprawiedliwia. Dzisiaj gdybyśmy się dowiedzieli, że jakiś nasz oficer, uważając iż interes Polski wymaga trzymania się Rosji (czy Chin, albo nawet Słowacji) współpracuje z obcym wywiadem dostarczając mu informacji np. o naszych działaniach dostosowawczych do NATO, to uznalibyśmy to za zdradę stanu i żądali wyroku śmierci. Piszę to choć jestem przeciw-

nikiem naszego wchodzenia do NATO. Można mieć różne poglądy polityczne, ale linię polityki zagranicznej i sojusze wojskowe ustala ten co odpowiada za państwo, czyli rząd, a nie każdy wedle swego widzimisię. Wtedy gdy był sojusz z ZSRR, kontakty polskiego wywiadu z wywiadem radzieckim miały charakter oficjalny choć tajny i nikogo nie kompromitowały. Natomiast jeżeli ktoś był agentem wywiadu ZSRR w tajemnicy przed władzą PRL, np. donosząc o nie uzgodnionych z ZSRR działaniach tej władzy, to taki człowiek był ewidentnym zdrajcą i zasługuje na strykiem, niezależnie od tego jak bardzo kochał socjalizm i chciał jego rozkwitu w Polsce. Subiektywne motywy są tu nieważne. To samo dotyczy agentów, służących innym obcym wywiadom.

Przy okazji warto przypomnieć, że pracownicy Polskiej Sekcji Radia Wolna Europa nie byli polskimi politykami czy choćby dziennikarzami, ale pracownikami aparatu propagandy obcego mocarstwa, jeżeli nie wręcz jego wywiadu, boć przecież radiostacja ta opierała się przede wszystkim o amerykańskie źródła wywiadowcze, czyli o donosy Polaków w służbie CIA. Zbigniew Brzeziński zawsze podkreśla, że jest politykiem amerykańskim, a jeżeli udziela nam rad, to jako Amerykanin. Natomiast Jan Nowak Jeziorański i Zdzisław Najder, byli szefowie polskiej sekcji RWE, chcą by ich traktowano jak polityków polskich.

Sprawa pracy agenturalnej Piłsudskiego ma jeszcze drugi aspekt. Brał od obcych pieniądze na prowadzenie polskiej polityki. Otóż, kto bierze pieniądze od obcych jest od płacących uzależniony i prowadzi politykę, zgodną z ich interesem. Namnożyło się w Polsce grup politycznych, które nie widzą nic zdrożnego w korzystaniu z obcych pieniędzy na działalność polityczną. Robił to Piłsudski, robiła to „Solidarność” w czasie stanu wojennego, a i dzisiaj AWS, UW i SLD nie wstydzą się przyznać, że na ich kampanie wyborcze płaciła firma międzynarodowa Arthur Andersen (Gazeta Wyborcza 19.12.97). Działalność Fundacji Batorego finansowanej przez George’a Sorosa też trudno uznać za apolityczną. Takie obyczaje panują dziś na całym świecie. Ale czy te „normy światowe” musimy akceptować w Polsce?”

Polska ma tradycję walki o suwerenność. Pierwszym warunkiem suwerenności w polityce jest niezależność finansowa. Ośrodkom politycznym, które nie czerpią finansów od obcych trudniej zafunkcjonować, ale są wolne i głoszą to co myślą, a nie tylko to co się podoba płacącym. Dziś walka o suwerenność to walka z finansowymi uzależnieniami od zagranicy.

To też walka o przywrócenie nietolerancji wobec agentów obcych wywiadów.

Opoka nr 25(46)

Komitet Ścigania Zbrodni na Narodzie Polskim  
Narodowa Księgarnia Wysyłkowa

### KRZYŻE OŚWIĘCIMIA

Krzyże Oświęcimia  
 Żydom w świecie wadzą  
 Jak zniszczyć Chrystusa  
 w Polskiej Ziemi radzą  
 Jak zniszczyć Maryję  
 Co pod Krzyżem stała  
 Matka Boża przez nich  
 Cierpi jak cierpiała  
 Sam Pan Bóg lzy krwawe  
 Jej z synem ociera  
 Przez Bogurodnicę  
 i Żyd nie umiera  
 Ten naród ocalał  
 Dziś tego nie widzi  
 Krzyż to Polskość znaczy  
 Pamiętajcie Żydzi  
 Razem z masonami  
 Niszczycie Chrystusa  
 A wasz los jak światła  
 Jest w mocy Jezusa  
 Bóg was umiłował  
 Jak całe stworzenie  
 I wybrał dla siebie  
 Na swój ból, cierpienie  
 Wciąż to potwierdzenie  
 Niczym przed wiekami  
 Dzisiaj z Oświęcimia  
 Walczycie z Krzyżami  
 Tutaj to przez komin  
 Szliśmy do wolności  
 Tu Krzyż niesie światu  
 Chrystusa Miłości  
 Miłości Maryi  
 Bogarodzicielki  
 Krzyże Oświęcimia  
 Wielbi Duch tu wszelki  
 A wy je wbrew Duszom  
 Usuwać pragniecie  
 Śmierć was prędzej wchłonie  
 Niż Krzyże zdejmiecie  
 Pan Bóg sprawiedliwie  
 Oцени zamiary  
 Polska nie Izrael  
 To Kraj Świętej Wiary  
 Ta Ziemia dziś światu  
 Wydała Papieża  
 Ziemskiego Chrystusa  
 Maryi Rycerza  
 Z nim Dobro Zwycięży  
 Krzyże wyżej wzniesie  
 Pchane do upadku  
 Już wnet się podniesie  
 Zwycięży Maryja  
 W Polskim Domu - w świecie  
 Nastaje Jej Era  
 I jej Tysiąclecie

Marian Pakoca

Adres: 00-102 Warszawa, Marszałkowska 111A-1204.  
Adres tylko dla korespondencji.